

## • Młodzieżowe Warsztaty Dziennikarskie •

# Lazurkowe tradycje

Jak co roku i tym razem pierwszego lipca wyjechaliśmy na obóz taneczny. Po przyjeździe do ośrodka w Czapielskim Młynie i rozpakowaniu bagaży zaczęła przerażać nas myśl, że najbliższe dwa tygodnie będą wypełnione jedynie ćwiczeniami,

tańcem i śpiewem. Na szczęście nie było tak źle.

Po zajęciach mogliśmy chodzić nad jezioro i kąpać się w orzeźwiającej zimnej wodzie. Wieczory najczęściej upływały nam na dyskotekach.

Jedną z tradycji zespołu stały się

wakacyjne śluby. „Narzeczone” w wieńcach składają przysięgę przyszłemu mężom. Potem pan młody musi przenieść żonę przez próg, co w niektórych przypadkach nie jest wcale takie proste. Tegoroczną ceremonię zaślubin uatrakcyjnił chór złożony ze „starych” Lazurków, które przyjechały w odwiedziny.

Drugą tradycją stały się chrzty dzieci, które po raz pierwszy przyjechały na obóz i od niedawna należą do Lazurków. Przebrani za diabły straszmy maluchów, a oni zmuszeni są składać różne śmieszne przysięgi królowi i królowej Lazurków. Dopiero po chrzcie dzieci mogą stać się prawdziwymi Lazurkami.

Kulminacją obozu stał się nasz koncert. Tym razem na scenie towarzyszył nam zespół z Francji. W końcu mogliśmy zaprezentować się w całej okazałości.

Ostatniego wieczora wspólnie z Francuzami rozpaliliśmy ognisko i do późna tańczyliśmy i śpiewaliśmy. Była to bardzo dobra zabawa.

Szybko minęły wspólne dwa tygodnie i nadszedł czas rozstania. Teraz każdy z nas czeka do przyszłych wakacji!



Wielki chór ślubny

Fot. autorska

Monika Cisek